





rzy zdawałoby się mówią po francusku, ale mówią po polsku; naród, który ma poczucie własnej godności, chodzi z podniesionym czołem. Przytem ponad wszystkim unosi się pewna powaga, niby chmura przesuwająca się przed słońcem. Fotografowane grupy w wystawach sklepowych wyglądają jak obrazy historyczne, strój narodowy przeważa wszędzie; jubiler wystawia szpilki z polskim herbem i broszki, wśród których kosa odgrywa główną rolę, ale na rogach ulic między afiszami teatralnymi i ogłoszeniami z orfeum, przylepione są rzędem klepsydry z dni ostatnich. Nigdzie nie odczuwa się tak wyraźnie, jak w mieście polskiem, że życie okolonie jest czarną obłądka.

Zapomniałem zupełnie o wystawie i skierowałem kroki ku wzgórzu Wawelu. Złote imię cesarza ponad bramą forticzną jaśniało w ostatnim blasku wieczornym, a dziwaczne zrygawkowe szczyty zamku stawały się coraz czarniejsze. Stała ka-wek fruwały krakujące dookoła przybudówek dachów gotyckich i czworokątnych, osmiokątnych i okrągłych wież, gdzie na upstrzonych fryzami platformach wyglądały posępne postacie: kamieni biskupi, szpizów święci, którzy w drodze do nieba odpoczywali tam na górze. Po przez czerwone strzelnice fortecy patrzano na miasto. Niebieskawe mgły osiadały już na niezliczonych dachach, ale dziwaczne głowy wież w ciemnych perukach z długimi warkoczami, to znów w żelaznych szyszakach z powiewającymi pióropusznymi, lub sklepionymi, niby lysy trupy czaszki, odcinały się jeszcze wyraźnie na jasnym widnokręgu. W dziedzińcu koszar panowało życie, rozlegały się głośnie okrzyki komendy, mustrowano rekrutów, a młodzi i starzy przyglądali się z powagą.

Wszedłem do katedry, gdzie zapadła już noc prawie. Czarno rysowała się brama, w wysokich nawach kładły się mroki. Błady promień wpadał tu i owdzie przez wielkie okno i rozścielał się w poprzek w powietrzu, jak ukośna srebrna belka na tarczy herbowej, a na świetlanej jego drodze ożywiło się wszystko. Po złotawo-żółtych kolumnach spizowych przebiegał niby odbłask płomienia, srebrne grupy starej trumny biskupiej i rzeźbionego tryptyku w otarzu zdawały się schodzić z sobą, gdy tymczasem barokowe figury późniejszych grobów królewskich, w powiewających szatach z białego marmuru, podobne były do duchów, powstałych właśnie w śmiertelnych całunach z grobów swoich. Tylko królowie z czerwonego marmuru leżeli spokojnie na sarkofagach, pod gotykami baldachimami i zdawali się co najwyżej uśmiechać we śnie, gdy lekki bitysk światła musnął ich zamknięte powieki i orle królewskie nosy. Kościelny musiał mi po polsku powtórzyć wszystkie te przebrzmienia imiona, a ilekroć wymienił jedno ze znakomitszych, zdawało mi się, że naraz jasność dnia musi rozświetlić cały kościół. Ale mrok nie ustępował i kościelny zapalił nawet wielką gromnicę, gdy schodziliśmy pod ziemię, do ponurych lochów, gdzie pochowana jest królowieśca Polski. Imiona i trumny, trumny i imiona pogrzebane w ciemnościach, wśród których płonie gromnica kościelnej niby błędny ognik na cmentarzysku dziejów świata.

Gdy powróciłem na rynek, było już zupełnie ciemno. Czerwone wieże zamieniły się w czarne i zniknęły w szarych obłokach, rozmaite style architektury stały się dziwnie podobne do siebie. Było tak ciemno, jak na niebie w obrazach Matejki, otwierając się nagle przed nadziemskim zjawiskiem.

Ale na środkowym szczyście Sukienicy promieniało słońce elektryczne; tam na górze mięci się Wystawa sztuki. Wszedłem na kręte schody. Wesoła melodia z „Barona cygańskiego“ dobiegła do uszu, kapela wojskowa grała w przedsiomku. Obszerne salony były prawie przepelnione publicznością, która zdawała się upajać światłem, muzyką, barwami i sobą. — Panie siedzieli dłużej szeregami na aksamitnych kanapkach i wyglądali tak, jakbyby przynajmniej co drugie Szopen, gdyby żył, musiał dedykować jeszcze nowego walca. — Arystokratyczna i mieszczańska publiczność roila się tłumnie, żydowskie chałaty ocierały się o suttany kapłańskie, ale wszystkimi kierowało jednakże zajęcie dla sztuki krajowej. Muszę wyznać, że w Wiedniu nie widziałem jeszcze ani jednej wystawy sztuki tak przepięknej. Przed niektórymi dziełami tłum tłoczył się i nie chciał się ruszyć z miejsca; a były to zawsze dzieła nacechowane szczególnie wybitnym narodem lub patriotycznym piętnem. W jednym z gabinetów zawierającym prawie wyłącznie tylko naturalnej wielkości portrety wybitnych współczesnych osobistości polskich, pędza najlepszych polskich malarzy, było uroczyste jak w kaplicy, dostępnej tylko raz na rok. Przed znanymi od dawna obrazami, jak G. Jottgera „Litwa“ i nowszymi, jak cykl Malczewskiego, stali ludzie, jak przed obrazem. Wszystko tu nacechowane było szczególnie-

szem namaszczeniem, dochodzącym na niektórych twarzach do egzaltacji. Główny magnes w tym kierunku stanowi „Bitwa“ Wojciecha Kossaka, z mnóstwem portretów, między którymi jest i portret samego malarza. — W dwóch wielkich salonach znalazły pomieszczenie główne dzieła sztuki (przeszło 500 numerów); w jednym z nich mieszają się nowe obrazy z dawniejszym zapasem, tworzącym stałe muzeum sztuki, Muzeum utworzone z darów takich, jak „Pochódnie Nerona“ Siemiradzkiego — i to prawdziwie polskie. W jednym z mniejszych salonów wystawione są wspaniałe roboty starego przemysłu artystycznego w połączeniu z pamiątkami po sławnych meżach (szable, orдеры, epolety i t. p.); stanowią to również silny magnes.

Opuszczając o godzinie 10ej Wystawę, powie-działem sobie: polskiej sztuki nie znamy a nas wcale. Przystanąłem jeszcze na chwilę w jasnym kręgu słońca elektrycznego i patrzyłem na tłumy, które z widocznym zadowoleniem wychodziły z gmachu. Myśl moja uleciała ku posępnym podziemiom na Wawelu... Polscy królowie są w grobie, ale naród polski żyje... Białe ptaki zatrzępotały głośno skrzydłami ponad świetlanym kołem... Było tylko gołażb z rynku krakowskiego... ale mnie się zdalo, że widzę wlatującego nagle białego orla polski.

Gospodarstwo handel i przemysł.

Sprawozdanie z targu zbożowego na Kieparzu.

Kraków d. 14 października.

Na dzisiejszym targu, mimo znacznych stonkunkowo dowozów, uposobienie było stałe, poszukiwanie ośnosiło się jednak prawie wyłącznie do pszenicy transitowej, podczas gdy pszenica krajowa wobec nagromadzonych zapasów napotykała trudny odbyt. Żyto i jęczmień dla browarów kupowano chętnie.

Placono za pszenicę białą od 7— do 7-60 złr., za żółtą od 7— do 7-50 złr., za czerwoną od 7-20 do 7-70 złr.; za żyto od 5-40 do 5-85 złr., za jęczmień od 5-30 do 6— złr.; za owies od 4-50 do 5— złr. (z akeją). — Wszystko za 100 kilogramów.

Artykuły w „Nadesłano“ nie poskożą od Redakcyi.

NADEŚLANE. (2353)

Pocięcha matek w koklusz dzieci. Któż nie zna tej zaraźliwej choroby, która rozpoczyna się nie-żytoვნymi dolegliwościami a stopniowo przechodzi w najniebezpieczny kaszel kurczowy, wywołujący wymioty i wybuch krwi z nosa i ust? Koklusz jest postacchem dla matek, męczarnią dla dzieci. Nanka niema żadnego lekarstwa, natomiast posiada ją natura w *rodziskich mineralnych pastylkach*, które rozpuszczone w ciepłej wodzie i często podawane są leczniczym, uspakajającym, uśmierzającym środkiem, usuwającym w najkrótszym czasie tę przewlekłą chorobę, która nieraz zapalenie płuc, nawet suchoty za sobą pociąga. Dla troskliwej matki powinna więc wystarczyć wzmianka, że te pastylki, uznane jako najlepsze i skuteczne, są to nabycia we wszystkich aptekach pudełko po 66 ct.

NADEŚLANE. (571-4-8)

Prawdziwa Benedyktynka z opactwa we Fécamp

jest likierem stolowym wytwornego smaku, która zakonniczki Benedyktynki wynaleźli w 1510 roku, a która jest prawdziwym przysmakem od 370 lat dla smakoszów i znawców. Wytworzona z roślin, zawierających brom, jod i chloran sody, zebranych na wybrzeżach morskich Normandyi, likier ten zalecany jest przez sławnych lekarzy we Francji i za granicą przeciw różnym doleg-liwościom, a mianowicie: kongestjom mózgu, buzeniu się krwi i przemianom organizmu przy zmianach pór roku. Prawdziwy likier Benedyktyn-ków jest obudzający apetyt i przyczynia się do utrzymania wolnego stołca.

NADEŚLANE. (617-6-8)

Po wystawie w Liverpoolu P. Chassaing, członek sądu jury w oddziale produktów farmaceutycznych, odznaczony został wyższą nagrodą, tak zwaną *Officier d'Academie*.

Telegramy własne „Czasu“.

Wiedeń 14 października. Cesarz przyjmował wczoraj króla serbskiego i następnie odwiedził go także.

Na obiedzie dworskim w Schönbrunnie byli obecni król saski, król Milan i książę Wilhelm pruski.

Wiedeń 14 października. Sytuacja jest na-pełniona. Kluby prawicy są niezdecydowane. Jeżeli się oświadczy za dyskusją nad odpowiedzią rządowi na interpelacyę czeską, to cała Izba będzie głosowała przeciw rządowi. Jeżeli zaś prawica będzie głosowała przeciw podjęciu dyskusji w tej sprawie, to mogliby mieć Czesi wraz z lewicą większość. Już zatem w tej sprawie rozstrzygną się losy ugrupowania się prawicy.

Wiedeń 14 października. Podróż królowej Natalii do Florencji, z powodu panującej tamże cholery została odroczone.

Berlin 14 października. Post występuje przeciw *Świętowi* i twierdzi, iż germanizacja Księstwa Poznańskiego jest największym dobrodziej-stwem dla polskiej idei przyszłości. Jeżeli Polacy rzekną się niemieckich posiadłości, a na Rosyę nie będzie się można i nadal spuścić, to mogliby Niemcy przyjąć do przekonania, iż jest rzeczą pożądaną, by pomiędzy Niemcami a Rosyą powstało państwo polskie, któreby granicę sięgało do morza Czarnego, albowiem polonizm ma znaczenie na Białej i Mało-Rusi.

Berlin 14 października. *Köln. Ztg* jest obur-żona, albowiem Mackenzie od 6 tygodni nie wy-dał biuletynów urzędowych. Wysłanie niemieckiego lekarza do następcy tronu jest koniecznem.

Rzym 14 października. Dziś przybędzie tutaj pierwszy pociąg z 1200 pielgrzymami francuskimi.

Zofia 14 października. Z wybranych posłów należy 265 do partji rządowej, a 35 do opozycji.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 14 października. Na dzisiejszem po-średniu Izby deputowanych przedłożył minister skarbu Dr Dunajewski exposé finansowe na r. 1888 i dał przedwzrostkiem pogląd na to, jak jest przedstawia końcowy rezultat obecných preli-minarów i w jakim stosunku zostaje ten rezultat do odpowiednich wyników preliminarza na r. 1887. Główne cyfry, jakimi się zamyka obecny budżet, są następujące: Ogólne wydatki w r. 1888 preli-minowano w sumie 535,715,753 złr., dochody w sumie 514,471,836 złr., a przeto wynika nie-odobór w sumie 21,243,917 złr. W ustawie finan-sowej na r. 1887 ogólne wydatki wynosiły 537,221,802 złr., dochody 509,546,594 złr., a przeto niedobór przedstawiał kwotę 27,675,208 złr.

Celem sprawiedliwego ocenienia obu prelimina-ry należałoby wyłączyć z preliminarza na r. 1887 tę kwotę, która jako nadzwyczajny wydatek na uzbrojenie obrony krajowej i pospolitego ruszenia przyzwolona została. Gdyby ten nadzwyczajny wy-datek w sumie 11,961,735 złr. nie nastąpił, na-tenczas deficyt r. 1887 zamiast 27,675,208 złr., wynosiłby tylko 15,713,473 złr. Obecnie tedy preli-minowany deficyt w sumie 21,243,917 złr. jest od zeszlornego wyższym o 5,530,444 złr.

Na obecny preliminarz wpłynęły w potrojmym kierunku niekorzystne momenta. Przedwzrostkiem wzrosły znacznie wydatki na procentowanie dłu-gu państwa wskutek koniecznych operacyi kredy-towych na pokrycie wojskowych wydatków, a kwota ta wynosi więcej niż 3 miliony; dalej spły-ta na procentowanie i amortyzacyę pewnych ka-tegorij kolei żelaznych musiały być w tym roku w pełnej sumie prelinimowane, co w stosunku do roku poprzedniego podnosi preliminarz wydatków o 2,500,000 złr., a wreszcie tegoroczny budżet w niezwykły mierze jest obciążony wskutek po-trzeb na zakupno nowych karabinów.

Deficyt w r. 1887 wynosił tedy 15,713,473 złr., po straceniu nadzwyczajnych wydatków na uzbro-żenie obrony krajowej i pospolitego ruszenia. Ażeby jednak ocenić bilans regularnej administracyi w tymże roku, należy z powyższej kwoty odjąć wydatki na specjalne potrzeby, jak n. p. na bu-dowę państwowych kolei żelaznych i kolei prywat-nych, na rozszerzenie portów, na wewnętrzne urządzenie uniwersytetu wiedeńskiego, na nowe karabiny itp., a odnośna suma wynosi 13,202,000 złr. Deficyt administracyjny w r. 1887 wynosił przeto 2,511,473 złr.

Celem obliczenia deficytu administracyjnego w r. 1888, należy od prelinimowanej ogólnej sumy deficytu w kwocie 21,243,917 złr. odjąć następu-jące pozycje: 1) Wydatki na budowę kolei pań-stwowych 6,240,000 złr. 2) Wydatki w celu par-tycyipowania w dostarczeniu kapitałów na cele bu-dowy prywatnych kolei 780,000 złr. 3) Wydatek

na sporządzenie drugiego toru na kolei państwo-wej Wiedeń-Tulln (druga rata) 800,000 złr. 4) Druga rata na rozszerzenie portu w Tryescie 976,000 złr. 5) Przypadająca na tę część państwa kwota na sprawienie nowych karabinów i amuni-cyj 10,641,575 złr.

Pozycje powyższe wynoszą łączną kwotę złr. 19,014,575, którą odtrąciwszy od ogólnej sumy prelinimowanego deficytu, pozostanie jako de-ficyt administracyjny na r. 1888 suma 2,229,342 złr. Gdy zaś deficyt administracyjny roku poprzedniego obliczono na 2,511,473 złr., przeto deficyt administracyjny tegoro-czyny od przeszlorocznego jest mniej-szym o 282,131 złr.

Minister objaśnia w końcu szczegółowo poje-dyncze pozycje preliminarza i kończy swoje *Ex-pose* temi słowy: W tej myśli, aby dochody pań-stwa w wyższym mierze uczynić użytecznymi dla celów ekonomicznych, kulturalnych i dla wzmo-cnienia naszej sily wojskowej, bez nadwężenia sily podatkowej, przedłożył rząd Izbie w najbliższym czasie ułożony w porozumieniu z rządem węgier-skim projekt do ustawy o opodatkowaniu cukru, okowity i piwa. Wtedy dopiero, gdy wskutek przy-jęcia tych projektów otrzyma państwo do swej dyspozycji obfite niż dotąd dochody, będzie rzeczą możliwą, zapomocą reformy bezpośrednich po-datków, nad którą już od dłuższego czasu przed-wstępne toczą się prace, pomyśleć o ulżeniu mniej-zaomnym klasom ludności nabyt podatkami obar-czonym.

Co się w końcu tyczy deficytu, wynikającego z obecnego preliminarza, zauważa minister, iż jeśli nie znajdą nadzwyczajne stosunki, których teraz w-rahubę brać nie można, będzie on w możności je-żeli może nie całą, to przynajmniej bardzo zna-czną część tego deficytu pokryć z zapasów kaso-wych, bez osłabienia normalnej ich egzystencyi, tak, że o ile ludzka przeczność sięga, w r. 1888 nie będzie potrzeba uciekać się w znaczniejszej mierze do kredytu państwa.

Wiedeń 14 paźdz. (Z Izby deputowanych). Rząd przedkłada projekt do ustawy o prowizo-ryum budżetowem po koniec marca 1888 r. Ber-tolini interpeluje rząd z powodu wydania rozpo-rządzenia ministra oświaty, dotyczącego zniesienia kilku szkół średnich. Tausche i Heilsberg interpe-lują rząd z powodu zaszyby nadużyć w sprawie dostarczania żywności dla wojska. Vaschaty wnosi interpelacyę z powodu tego, iż rząd rzekomo bez-podstawnie zakazał odbycia czeskiego meetingu, na którym zamierzano wystąpić przeciw rozporządzeniu ministra oświaty w sprawie zniesienia kilku szkół średnich. Baernreiter interpeluje całe mini-sterjum w sprawie przesłanego przez rząd angiel-ski zaproszenia na konferencyę w sprawie jejaję od cukru i zapytuje, jakie rząd zamierza zająć stanowisko względem tego zaproszenia. Pfeifer in-terpeluje rząd z powodu zniesienia słoweńskiego gimnazjum w Krajnie. Menger wnosi interpelacyę z powodu zniesienia gimnazjum w Freudental.

Gregr stawia wniosek zniesienia rozporządzenia ministra oświaty w sprawie szkół średnich i żąda, aby ten wniosek jego odesłano do komisji z 36 członków złożonej. Wniosek ten nie został nale-życie poparty, głosowali za nim tylko Młodociesz, klub Trento i Heinrich, w ogólności 16 posłów. Bendl i Hallwich stawiają wniosek względem za-łożenia w Pradze niemieckiej szkoły dla artysty-cznego przemysłu i wstawienia potrzebnej w tym celu kwoty w tegoroczny budżet. Steinwender sta-wia wniosek, aby wezwac ministra rolnictwa do zorganizowania stowarzyszeń, celem zabezpiecze-nia zaopatrzenia wojska w żywność.

Parvz 14 października. Na prośbę Wilsona przesłuchał sędzia śledczy panie Ratazi i Limou-zin, jakoteż Kreitmayera. Przesłuchani w obecności Wilsona oświadczyli, iż fałszywie tegoż obwinili i że uczynili to w nadziei, iż przez to cała sprawa zostanie ubita.

Boullanger telegrafował do ministra wojny, iż wypowiedział zamieszczony w dziennikach słowa. Jak dzienniki donoszą, został Boullanger na try-dziestodniowy ścisły areszt skazany. Rada mini-strów orzeknie, czy też nie należałoby Boullange-rowsi odebrać komendy korpusu.

Według doniesienia dziennika *Temps* pełnomoc-nicy Francji i Niemiec od początku zajęcia w Raon l'Etape wyrażali półrządnie zapatry-wanie, iż byłoby rzeczą pożądaną, aby stosunki odnośnych agentów granicznych nie były tak na-pełnione. Urzędowanie nie toczono w tej sprawie rokowań.

*Temps* zaprzecza pogłosce, jakoby Francya za-proponowała zwolanie międzynarodowej konferen-cyi w sprawie marokańskiej i oświadcza, że Fran-cya również nie otrzymała w tej sprawie żadnych propozycyí ze strony Hiszpanii. *Temps* zaprzecza dalej pogłosce, jakoby Francya wraz Rosyą za-mierzała postawić wniosek na zwolanie konferen-cyi w sprawie bułgarskiej.

*Journal des Débats* donosi, iż poseł francuski w Maroku potwierdził w piśmie, nadesłanem wczoraj, wiadomość, że sultan marokański ma się le-piej i że tenże wsiadł przed bramą pałacu na ko-nia, aby się ludowi pokazać.

Bonn 14 października. *Bonner Ztg* donosi, iż przybyli tutaj biskupi z Salisbury i Lichfield, dok-torowie Wordsworth i MacLagan, w celu odbycia konferencyi z biskupem Renikensem w sprawie stosunku Kościoła anglikańskiego do starokatoli-ckiego.

Petersburg 14 października. *Journal de St. Petersburg* pisze, iż jest w możności stanowco oświadczyć, że przypisywane członkowi familii ce-sarskiej słowa, wypowiedziane rzekomo na statku „Uruguay“ są prostem zmyśleniem.

Madryt 14 października. Na bankiecie kon-gresu literackiego w Escorialu wniósł Castelar toast na cześć królowej, co wywołało sensacyę.

Belgrad 14 października. Przedwczoraj od-było się pierwsze posiedzenie podkomitetu komi-syi, celem rewizyi konstytucyi pod przewodni-ctwem ministra sprawiedliwości. Narady toczono nad sprawami zasadniczymi; po osiągnięciu zu-pelnego porozumienia przystąpi podkomitet do wypracowania projektu konstytucyjnego.

50 Arnatów napadło na granicy jablonickiego powiatu patrol serbski, towarzyszący urzędnikom powiatu. Arnanci po zaciętej walce zostali rozpę-dzeni.

Zofia 14 października. *Swoboda* pisze, iż po prawidłowo przeprowadzonych wyborach do so-brania, mocarstwa nie będą się więcej wahały co do uznania faktów dokonanych w razie interwen-cyi Porty.

Kursa. Wiedeń 14 października. 2 g. 30 min. popoł. — Renta austr. papierowa opod. 61.25. — Renta austr. srebrna opod. 82.45. — Renta 4% złota austr. 112 — 5% Renta austr. papier. nieopod. 96.25 — Akcyje Banku Austr. Weg. 883 — Akcyje kredytowe 283 — Londyn 125.45. — Napoleony 9.93 1/2. — Dukaty 5.93. Marki 61.40 — 5% Renta węg. papier. 86 — 4% Renta węg. złota 99.27. — Losy prem. węg. 1.23 — Obligacye indenn. galicyjskie 103.20. 4 1/2% Obligacye Poż. Kraj. galicyjskie 95.50 — 6% Listy zast. Gal. Zakł. Kred. Ziemiak. 36.16. 100 — 4 1/2% Listy zastaw. Banku kraj. gal. 96 — Akcyje Länderbanku 227.40 — Akcyje kolei Karola Ludwika 215.50 — Akcyje kolei lwowsko-czerniow. 222.75. — Akcyje kolei pol-dniowej 86.80. — Ruble 110.25 — Srebro —.

Uspůsobienie giełdy: stałe. Berlin 14 paźdz. — Banknoty austriackie 162.95. — Krótki Wiedeń 162.65. — Banknoty ros. 179.95 — 5% Listy zast. Polskie 55.60. 4% Listy Likw. Polskie 50.50. — Akcyje kolei Karola Ludwika 88 — Akcyje austr. kredytowe 461.50.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA Antoni Klobukowski.

Pociąg na kolejach żelaznych. (Od 1 czerwca 1887.)

Ochodzą z Krakowa: Do Lwowa osobow. pospiesz. mieszany kurjer. Kraków odjazd 10.46 rano 9.26 wie. 10.57 wie. 7.59 rano Lwów przyjazd 9.07 wie. 5.30 rano 11.15 rano 3.58 po p. Do Tarnowa i Rzeszowa lokalny: Kraków odjazd 6.12 rano (Tarnów przyjazd 8.51 rano Rzeszów 12.07 po p. Do Wieliczki (Kraków odjazd 11.15 przed południem Wieliczka przyjazd 11.59) osobow. Do Wiednia: kursyrskie 6.55 rano i 9.37 wieczór; oso-bowe: 5.57 rano, 9.20 przed poł. i 3— po poł.

Przychodzą do Krakowa: Ze Lwowa: osobowy mieszany pospiesz. kurjer. Lwów odjazd 3.50 rano 4.30 po p. 10.24 w noc. 2.05 po p. Kraków przyj. 2.33 pop. 5.07 rano 6.48 rano 9.38 wiec. Ze Rzeszowa lokalny: Rzeszów odjazd 2.32 po poł. Kraków przyjazd 8.20 wiecz. Z Wieliczki (Wieliczka odjazd 6.55 wieczór. Kraków przyjazd 7.35 wieczór. Z Wiednia: kursyrskie osobowe Wiedeń odjazd 12.00 w poł. 9.45 wiec. 7.30 wie. 8.20 rano Kraków przyj. 8.48 wiec. 7.25 rano 9.46 rano 9.50 wiec. Z Prus: o godz. 5 popoł. osobowy, o godz. 8.48 wiec. kursyrski i o godz. 9.50 wieczór osobowy. Z Warszawy: o godz. 9.46 rano osobowy, o godz. 5 popoł. osob. i o 7.25 rano kursyrski.

Uwaga. Godziny przybycia i odjazdu pociągów na kolei galicyjskiej obliczone podług zegaru peszteń-skiego (różnica od krakowskiego 4 minuty); zaś na kolei cesarskiej Ferdynanda według zegaru pragekiego (o 22 min. później od krakowskiego).

Table with financial data for Kraków 14 października. Columns include 'Kursy pieniędzy i papierów publicznych', 'Wahuty', 'Oblig.', 'Listy zastawne i dłużne', 'Akcyje kolejowe i bankowe'.

Table with financial data for Akcyje Banku galic. dla handlu i prze-mystu w Krakowie. Columns include 'Akcyje Banku galic.', 'Wahuty', 'Oblig.', 'Listy zastawne i dłużne', 'Akcyje bankowe'.

Table with financial data for Depoziten-Gesell. ni. austr. 500. Columns include 'Depoziten-Gesell.', 'Akcyje koleji', 'Listy zastawne', 'Losy'.

Table with financial data for 5% Weg. Insty. Boden-Credit. Columns include '5% Weg. Insty.', '4% Banku Hip. prem.', 'Priorytety koleji', 'Losy'.

Table with financial data for Ofner (miasta Budy). Columns include 'Ofner (miasta Budy)', 'Palfy', 'Czerwonego Krzyża austr.', 'Rudolfa', 'Salira', 'Salzburkie', 'St. Genois', 'Stanisławowskie', 'Waldeinsten', 'Windischgratza', 'Wahuty', 'Lwów 12 października', 'Warszawa 13 października'.

Wdowa w średnim wieku — poszukuje zaraz miejsca do gospodarstwa albo do dzieci za bonę, lub też do towarzystwa starszej osoby. — Wiadomość w Krakowie przy ul. Wolskiej pod L. 9. (2319-1-3)

Une personne anglaise, sachant parfaitement le français, désire une place d'institutrice. S'adresser: 16, rue St. Jean, Cracovie, chez Mr Dzewicki. (2393-1-3)

Przy znacznej prowizji poszukuje dawny i znany dom bankowy zanfanych ruchliwych osób dla sprzedaży prawnie dozwolonych doskonale ugruntowanych losów premiiowych. Oferty pod „Provision“ przyjmują Henryk Schalek w Wiedniu. (2192)

ADWOKAT Dr Józef Kaufmann przeniósł swą kancelaryę na plac Dominikański pod Nr. 4, drugie piętro. (2305-4-5)

Dr. Michał Kaufmann (powróciwszy z Marienbadu) leczy jak w latach zeszłych: choroby stawów, mięśni i nerwów (nerwobole, kurcze, porażenia), jakoteż atonię kieszek i otęślenie zapożyczenia (Massage), według metody Mezgera w Amsterdamie. Mieszka przy ul. Grodzkiej pod L. 32, w domu Węgo Kaczmarek i przyjmuje od godziny 2ej do 4ej po południu. (2355-5-40)

Dr. Leon Kopff powrócił i ordynuje jak dawniej od godz. 12ej—1ej i od 3ej—4ej. Ulica Szczepańska L. 1, (nad apteką Wielmoż. Fortunata Gralewskiego). (2344-3-6)

Zarząd dóbr Bierzanowa poczta Bierzanów, poleca swoje z doskonałości powszechnie znane ziemniaki stołowe po 2 zlr. za 100 kilo z odstawa do domu. Zamówienia przyjmuje Skład nasion przy ulicy Stawkowskiej L. 10. (2303-3-)

Zarząd dóbr Rżyska, p. Mielec, poszukuje ekonomę samostojącego z dobrymi poleceniami, ile możności z kaucją. Pożądaniem wszechstronna umiejętność prowadzenia gospodarstwa, hodowli bydła, nierogacizny oraz znajomość uprawy chmielu. Oferty pod adresem: „Zarząd dóbr Rżyska, poczta Mielec“. (2345-3-3) Posada do objęcia od Nowego Roku 1888.

WILLA składająca się z salonu, dwóch pokoi, przedpokoju, kuchni, na I. piętrze; salonu, przedpokoju, kuchni, 4 pokoi na parterze — oraz w oficynie z 6 ubikacji, prócz mieszkania dla stróża, wraz z zabudowaniami gospodarczymi do sprzedania. Tamże: Ogród z oranżeryą, cieplarnią i odpowiednim mieszkaniami oraz z wszelkimi przyrządami ogrodnictwa do wydzierżawienia. Wiadomość w biurze ul. Wiśna pod Nrem 7. (2292-3-3)

Lokal sklepowy w najwięcej ożywionem i najpiękniejszym miejscu w Krakowie w Rynku głównym jest natychmiast do wynajęcia. Zapytania przyjmuje wprost biuro ogłoszeń A. Opielika w Wiedniu.

Wody mineralne i naturalne. VICHY Administracja: w Paryżu, Boul. Montmartre 8. GRANDE-GRILLE. Choroby lymfatyczne, organów trawienia, zatępy, wątroby i śledziony, kamienia i t. d. HOPITAL. Choroby organów trawienia, odcieżałość żóładka, brak apetytu, upośledzone trawienie, botęci żóładka. CELESTINS. Choroby krzyża, pecherza, zwirow w noczu, podagry, cukrzyca (diabetes), wydzielenia białka w moczu. HAUTERIVE. Choroby krzyża, pecherza, zwirow w noczu, dna, cukrzyca i białka w moczu. Żądać należy, aby nazwisko źródła znajdowało się na kapslach. Dostać można w Krakowie w apt. W. Redyka i Konst. Wiszniewskiego oraz u S. Feintucha, J. Wentzla, W. Goldwassera i Józefa Goldwassera; w Tarnowie u p. N. Trauma.

Doniesienie! Jako główny zastępca wielkiej piwnicy win w Węgrzech, upoważniony jestem leżącą tamże wielką ilość wyhodowanych wyborowych doskonałych czerwonych win pozbyć do bardzo przystęp. cenach i dając na wszelkie zapytania punktualną odpowiedź. Tamże wyprzedaje się także wielki zapas czerwonych win w butelkach po 55 c. za wielką butelkę i przesyła się każdą ilość wprost opłatnie za zaliczkę. Wysyła w koszach po 3 butelki. (2289-2-3) L. Molnar w Budapeszcie, Siputca Nr. 5.

NAJBARDZIEJ ROZPOWISZCZONE PISMO POLSKIE KURIER WARSZAWSKI wychodzi codziennie, w dni powszednie wieczorem, w Niedziele i Święta rano. Nadto wychodzi stale w dni powszednie z wyjątkiem dni powziętych, BEZPŁATNE DODATKI PORANNE zawierające wszelkie najnowsze wiadomości z ostatnich 12-14 godzin. Tym sposobem czytelnicy otrzymują tygodniowo 7 półtora do dwuaruszkowych numerów głównych i 5 półruszkowych dodatków porannych. KURIER WARSZAWSKI liczy rok 67 swego istnienia i jest z powodzeniem i urozmaiconej treści najstarszym pismem polskim.

Na szczególną uwagę zasługują działy: „Wszystkie telegramy Kurjera“, oraz przeróżnych wiadomości z pierwszej ręki czerpanych. W felietonie Kurjera Warszawskiego drukuje przeglądy literackie i artystyczne; kroniki tygodniowe, najnowsze romanse, powieści, nowelle i humoreski najznakomitszych autorów polskich; nauka i sztuka traktowane są przez najznakomitszych popularyzatorów. W programat Kurjera Warszawskiego wchodzi przeglądy polityczne, artykuły wstępne w sprawach społecznych, ekonomicznych, oraz innych bieżących krajowych i zagranicznych; wiadomości administracyjne oraz wiadomości bieżące z życia publicznego i społecznego, tak miejscowe, jako też z prowincji i innych krajów; głosy gazet rosyjskich i zagranicznych; sprawozdania sądowe i porady prawne; sprawozdania, kursa i telegramy giełdowe zbożowe i z handlu wszelkimi innymi produktami; wskazówki praktyczne dla gospodarstwa domowego; odpowiedzi od redakcji na wszelkie zapytania czytelników; wiadomości korespondenckie i urzędowe, wykazy wylosowanych papierów publicznych; logogryfy, szarady, zadania arytmetyczne, szachowe i t. p.; wreszcie ogłoszenia prywatne.

Warunki prenumeraty (wraz z dodatkami porannymi): w Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie rs. 75. Za przesłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1. Za granicą: miesięcznie rs. 1, kwartalnie rs. 3, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10. Opłata należności przyjmuje się nie tylko w rublach ale w jakiegokolwiek będzie monnaie zagranicznej, kłbng Administracya „Kurjera Warszawskiego“ na ruble zamienia.

Wszelkie zlecenia ogłoszeniowe lub prenumeracyjne tak z miasta jak i z prowincji natychmiast są załatwiane. Przedpłatę przyjmuje się w każdym czasie, licząc jej termin od każdego 1-go według kalendarza nowego stylu. Adres: Administracya „Kurjera Warszawskiego“, Warszawa, plac Teatralny N. 9, telefon N. 141. (2158-2-5)

Wkrótce opuści prasę dziełko p. Cz. Czyńskiego pod tytułem: Volapük (mowa światowa) zastopowana do użytku Foklaków — z dwiczeniami i słownikiem polsko-francusko-volapük. — Cena 60 cent. [Nakład ograniczony. (2331-5-6)]

Kancelaryja adw. Dra W. Stycznia przeniesioną została do następnego domu WP. Dra Śliwińskiego pod L. 4, I. piętro. (2342-3-3)

Zaziebieenie słabosć żóładka (niestrawność, odbijanie, nudność) lagodzi i uwna C. Stephens Wine Cocowe. Originalne flaszki (z marką ochronną) po 75 ct. 11 zlr. 50 ct. D. nabycia w Krakowie u E. Radlera apt., E. Stockmara apt., H. Wiszniewskiego apt. (197-15 15)

Założona r. 1679. Wynand Hockink FABRYKA wybornych holenderskich likierów. Skład fabryczny: WIEN, I. Kohlmarkt 4. Dla dogodności Szanow. Publiczności są te likiery prawdziwe do nabycia także u znanych i słynnych firm. (2187-3-12)

Mrs EMILY REISNER pierwszy i słynnie znany wiedeński zakład guwernantek (założony 1 60) obecnie: w WIEDNIU, I., Rauhensingasse Nr. 8 (Mozarthof), poleca sumennie wychowawczy, nauccielcki do pensyonaatów i szkół, doskonale w językach obcych i muzyce. Towaryszki, bony, zdolne pokojowe z północnych Niemiec, Angielki, Paryżanki, Szwajcarki poleca Mrs. Emily Reiserer obecn e I. Rauhensingasse 8. w Wiedniu. (2271 13-14)

JAN IHNATOWICZ we LWOWIE, ul. Kopernika Nr. 3; w KRAKOWIE, Sukiennice Nr. 20; w CZERNIOWCACH, Rynek Nr. 2 — poleca swego wyrobu znakomite środki, odszczególnione 7ma medalami zasługi i 2ma dyplomami uznania na wystawach krajowych i zagranicznych. MAGNOLINA jedyny środek odświeżający skórę; skóra sucha, szorstka i szorstka pod wpływem Magnoliny staje się miękka i delikatną Magnolina usuwa czerwoność nosa i węgry. Cena tego znakomitość 1 zlr. 50 ct. Woda liliowa plamy złote, brunatne, ostudy z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cadojowej wody po kilkakrotnem użyciu mkną. Cena 1 zlr. 50 ct. Krem orientalny biały, cielisto-różowy dla blondyn-k i cielisto-żółtawy dla szatynek. nadaje twarzy naturalną białosć i delikatność. Twarz dziubata i piegawata zostanie całkiem odświeżoną i odmłodzoną. Cena 1 zlr. 20 ct. [1916-18-]

NIE MA BÓLU ZĘBÓW, kto używa Elixiru, Pudru i Pasty do Zębów WIELEBNYCH O:O: BENEDYKTYNOW Opactwa w SOULAC (Gironde) Dom MAGUELONNE, Przeor 2 MEDALE ZŁOTE w Brukseli 1880 r. i w Londynie 1884 r. NAJWYŻSZE NAGRODY WYNALEZIONY W ROKU 1373 przez Przeora PIOTRA BOURSAUD « Codziennie użycie kilku kropli Elixiru do Zębów Ojów Benedyktynow rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i leczy próchnienie zębów, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie. « Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najłepszy ze środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkiemu cierpieniu zębów. » Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY SEGUIN 3, ulic. Harnerie, 3 BORDEAUX Znajduję się we Lwowie w apt.: PP. Mikolascha, Wewiorskiego, Krzyżanowskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. J. Jahla; w Krakowie w apt. PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i Siedleckiego; w magazynie p. P. Donning. (1897-1-)

Ze stałą miesięczną pensją i prowizją przyjęte będą we wszystkich miejscowościach na prowincji, gdzie jeszcze niema zastępstwa, stałe i niezwe osoby dla sprzedaży prawnie dozwolonych losów państwowych i premiiowych na częściowe spłaty. — Oferty z podaniem obecnego zatrudnienia przyjmują się pod adresem: Bank und Wechselgeschäft „Mercur“ in Reichenberg. (2320-1-3)

Dotychczas niezrównany. W. MAAGERA c. k. wyl. uprz. prawdziwy odcyszczony TRANZ WĄTROBY MIĘTUSÓW Wilhelma Maagera w Wiedniu. Badany przez najznakomitszych lekarzy, a wskutek tawego trawienia szczególnie także dla dzieci polecony i zapisywany jako najczystszy, najlepszy, najnaturalniejszy i za najskuteczniejszy uznany środek przeciw cierpieniu piersi i płuc, zółtom, liszajom, wrzodom, wyrzutom skórnyom, gruźlicom, ostabieniom i t. d. — Flaszka po 1 zlr. — W składzie fabrycznym w Wiedniu, III., Heumarkt Nr. 3, tudzież we wszystkich aptekach i składach towarów aptecznych austr. węgler. państwa prawdziwy do nabycia. W Krakowie mają na składzie pp. F. Gralewski aptek., Wiktor Redyk apt., Konstanty Wiszniewski aptek., H. Markiewicz aptek., Jan Janiga kupiec, Stanisław Feintuch kupiec. (2318-1-18)

HAMBURGSKO-AMERYKAŃSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE ŻEGLUGI PAROWEJ. Biepośrednia komunikacya pocztowa pomiędzy Hamburgiem a Nowym Yorkiem w każdą środę i niedzielę, pomiędzy Havrem a Nowym Yorkiem w każdy wtorek, pomiędzy Szczecinem a Nowym Yorkiem co 2 tygodnie, pomiędzy Hamburgiem a Indiami Zach. 3 razy miesięcznie, pomiędzy Hamburgiem a Meksykiem raz w miesiąc. Parowce pęcztowe tego Towarzystwa podają bardzo dobrą sposobność do podróżywania w kajutach i w środkowych urzędziastach; utrzymanie w czasie podróży jest znakomite. Bliższej wiadomości udziela Jeneralna reprezentacya w Pradze, Wenzelsplatz 15. (309-21-26) Nr. 1045.

Ces. król. nadworna odlewnia dzwonów pod firmą Peter Hilzer in Wiener-Neustadt poleca się do zamówień dzwonów i harmonijnych dzwonów wszelkiej wielkości i rodzaju dźwięku. Poręcza się za oznaczony dźwięk każdego dzwonu, czysty harmonijny skord dzwonu i najlep. metal. Montowanie dzwonów z hełmami z kutego żelaza, przez co można dzwonami łatwo dzwonić — Zamówienia wykonywa jaknajszybciej, trwale i najtaniej pod bardzo korzystnymi warunkami wypłaty. Harmonijne dzwonki ostarzone z silnymi bardzo dźwięcznymi dzwonkami: sypakowe z 4 dzwonkami po 14 zlr., z 3 dzwonkami po 11 zlr.; mosiężne z 4 dzwonkami po 10 zlr., z 3 dzwonkami po 8 zlr.; Harmonijne dzwonki zakrzywione z 4ma dzwonkami po 25 zlr. Odmnaczone: na wiedeńskiej wystawie powszechnej 1873 r. dwa medala za postępek, za dzwonki do wiedeńskiego kościoła św. Salvatora ważące 260 cetaarów. Wstawie przemysłowej w Wiedniu 1880 r. złotym medalem. Fabryka istnieje od roku 1828. Dostarcza dotychczas 4287 dzwonów ogólnej wagi 1,159,540 kilogramów. Z tego do Wiednia dla 31 kościołów 83 dzwonów ważących ogółem 80,069 kilogramów i 2 dzwonki zegarowe dla nowego ratusza ważące 3,345 kilogramów. (201-10-12)

AGRONOM z praktyką 14-letnią samodzielnego zarządu dobr. poszukuje odpowiedniej posady w Galicyi lub Kongresówce zaraz lub od Nowego roku. Adres pod lit. H. M. N. 32 poste rest. Kraków. (2343-3-3)

Niemka władająca językiem polskim — udziela języka niemieckiego praktycznie pod przystępnymi warunkami. Zgłoszenia przyjmują przy ul. Floryańskiej L. 44, drugie piętro w podwórzu, od godz. 1—3. (2346-3-3)

REGENERATOR WŁOSÓW POWSZECHNIE UZNANY Pani S. A. ALLEN przywraca włosom swym, szpakowatym i splewiałym kolor, pożyk pierwotny i piękność młodzieńczą. Odnawia ich żywotność, siłę i dzielność porostu. Spędza łupież w krótkim czasie. Testo preparat niemający równego sobie. Wydaje zapach wykwintny i delikatny. Wystarczają się podobnie i naśladownictwa. «JEDNA BUTELECKA WYSTARZA» zdaniem wielu osób, których włosy swy odzyskał kolor naturalny, albo których łysina pokryła się włosom po użyciu jednej butelki. Nie jest to weale farba do włosów. Fabryka: 92, na Bulwarze Siewstopolskim w Paryżu; w Londynie i w Nowym Jorku. W Krakowie w aptekach pp. W. Redyka, Konst. Wiszniewskiego i A. Siedleckiego, oraz w składach perfum. (2198-3-26)

Dra Hartmanna Auxilium najlepszy środek leczniczy bez wstrzykiwania na wycieki, jest do nabycia za 2'00 w aptece W. Redyka w Krakowie. Uwaga. Pan Dr. Hartmann, specjalny lekarz w chorobach płciowych i osłabieniach, ordynuje codzieln od godz. 9—6 w swoim zakładzie (także listownie). (2195-4-3) w Wiedniu, Lobkowitzplatz 1, I. piętro.

Patent L. Strakosch & J. Bohner. Maszyny do prania i magle do bielizny poleca Aleks. Herzog, w Wiedniu, Graben, Bräunerstrasse 6. Katalogi darmo i opłatnie.

We wszystkich składach Perfum, Aptekarzy, Drogistów i Fryzjerów znajduje się VELOUTINE Puder ryżowy specjalnie PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM Przez CH<sup>les</sup> FAY, Fabrykanta Perfum PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ (2372-67)

Wiedeń, hotel Kaiserin Elisabeth tuż w pobliżu Stefansplatz, przez nowy wspaniały budynek przy Kärnthnerstrasse 9 i Weiburggasse 3 znacznie powiększony. Gustowne apartamenta od 5 zlr. wwyż. 100 pokoi od 1 zlr. wwyż. Czyt. lnia, telefon, łazienki. Na żądanie omnibus do wszystkich dworców kolei i napowrót. Pensyonaat (wikt i mieszkanie) wedle ugody. W restauracyi kuchnia francuska oraz wiedeńska. Sprzedaż wyborowych win wöslauskich własnego chowu. (1921-15-15) F. Heger, właściciel.

FRANCISZEK TITL skład fabryczny przednich sukien i towarów wełnianych w BERNIE (Morawa) Grosser Platz Nr. 19, poleca swój wyborny skład na każdą porę roku, jakoteż sukna na całe wyprawy i kostiumy liberyjne tak dla służby państwa, jakoteż dla urzędów lasowych, straży ogniowych i t. d. — Wzory bezpłatnie. (2295-19-40) Skład założony w roku 1842.

Prawdziwą niefalszowaną oryginalną normalną bieliznę z wełny owczej i c. k. wyl. uprz. patent. normal. kalesony do jazdy konnej (fabrykanci Jan Hampf & Söhne, Schöallnde) dostarcza w uznanym najlepszym gatunku i po nader tanich cenach tylko Ignacy Kessler. Główny skład w Wiedniu, I., Bauernmarkt Nr. 4. Filia w Wiedniu, I., Bognergasse Nr. 15. Zamówienia z prowincji punktualnie za zaliczką. — Katalogi i cenniki darmo i opłatnie. (2274 34-45) Uprasa się dokładnie uważać na adres.

C. k. Generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych. WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY ważnego od 15 października 1887 r. Odjazd z Krakowa-Podgórze 6-12 rano z Krakowa, 8-28 rano z Podgórze do Skawiny, Oświęcimsa, Żywca, Nowego Sączu. 4-34 popołudniu do Skawiny, Oświęcimsa, 7-08 wieczór do Skawiny, Suchy, Nowego Sączu. 7-03 wieczór w Podgórze 7-35 w Krakowie z Oświęcimsa. (1918-20) Przyjazd do Krakowa-Podgórze 9-12 przedpołudniem z Nowego Sączu, Suchy, 10-48 przedpołudniem z Skawiny, Oświęcimsa, 6-05 wieczór w Podgórze. 7-35 wieczór w Krakowie z Nowego Sączu, Suchy, Żywca, 7-03 wieczór w Podgórze 7-35 w Krakowie z Oświęcimsa. (1918-20) Przyjazd do Tarnowa 11-10 przedpołudniem z Żywca, Zagórze, 11-30 wieczór z Żywca, Orłowa, Zagórze. Plakat rozkładu jazdy linii galicyjskich jest do nabycia na stacjach c. k. austr. kolei państwowych po cenie 6 cent.